

Sygn. akt III AUa 1023/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Krystyna Smaga
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 r. w Lublinie

sprawy P. P. oraz M. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne

na skutek apelacji P. P. oraz M. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 3 lipca 2015 r. sygn. akt VIII U 1947/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że podstawa wymiaru składek M. M. (1) z tytułu zatrudnienia**

**u płatnika składek P. P. wynosi na ubezpieczenia emerytalne rentowe, chorobowe i wypadkowe od dnia 1 kwietnia 2012 roku do dnia 30 września 2012 roku kwotę 5650 złotych i na ubezpieczenie zdrowotne kwotę 4875,38 zł, a od dnia 1 października 2012 roku na ubezpieczenia społeczne kwotę 17 850 zł a ubezpieczenia zdrowotne kwotę 15 402,76 zł;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz P. P. i M. M. (1) po 82,50 (osiemdziesiąt dwa 50/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Hejwowska Krystyna Smaga

Sygn. akt III AUa 1023/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. ustalił M. M. (1), z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u P. P., wysokość podstawy wymiaru składek za okres od kwietnia 2012 r. do września 2012 r. z tytułu ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, chorobowego oraz wypadkowego – na kwotę 1600 zł miesięcznie, z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego – na kwotę 1380,63 zł miesięcznie; za okres od października 2012 r. do grudnia 2012 r. z tytułu ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, chorobowego oraz wypadkowego – na kwotę 3200 zł miesięcznie, z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego – na kwotę 2761,28 zł miesięcznie; za styczeń 2013 r. z tytułu ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, chorobowego, wypadkowego - na kwotę 1493,33 zł, z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego – na kwotę 1288,59 zł.

Od powyższej decyzji w dniu 10 lipca 2013 r. odwołał się P. P..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania.

W dniu 10 lipca 2013 r. również M. M. (1) odwołała się od powyższej decyzji.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z obydwu odwołań do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

M. M. (1) posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące. Od 8 marca 2006 r. do 31 maja 2006 r. pracowała w charakterze sprzedawcy kasjera na 1/2 etatu w (...) Sp. z o.o. w Ś.. Natomiast P. P. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Sklep (...) P. P. w Ś., w ramach której prowadzi trzy sklepy spożywcze w Ś.: przy ulicy (...) oraz bar przy ulicy (...) w Ś.. W dniu 8 grudnia 2011 r. M. M. (1) została zatrudniona w Sklepie (...) P. P. w Ś. na czas określony do dnia 31 marca 2012 r. na stanowisku menadżera na 1/8 etatu z wynagrodzeniem w wysokości 400 złotych brutto. Pracowała 1 godzinę dziennie i przychodziła do pracy od poniedziałku do piątku. Nie podpisywała listy obecności. Zajmowała się sprawdzaniem ceny przyjętych towarów, czystości w lokalach. Nie miała sprecyzowanego zakresu obowiązków. Przed zawarciem umowy o pracę z M. M. (1) w tym przedsiębiorstwie nie funkcjonowało stanowisko menadżera. Z wyżej wymienionym pracodawcą zawarła w dniu 1 kwietnia 2012 r. umowę czas nieokreślony na 1/2 etatu z wynagrodzeniem w wysokości 5.650 zł brutto, z obowiązującą 4 godzinną dobową normą czasu pracy. Nadal jednak nie posiadała sprecyzowanego w formie pisemnej zakresu obowiązków. Do wykonywanych przez nią czynności należało m. in. przekazywanie dokumentów finansowych do zaksięgowania, wystawianie faktur, sporządzanie listy płac i wypłatę wynagrodzeń, sporządzanie grafika urlopów, przywożenie towaru, składanie zamówień u kontrahentów handlowych, m. in. u dystrybutorów produktów (...) z częstotliwością około 2 razy w tygodniu, realizacja remanentów, dokonywaniem przelewów, rekrutowanie nowych pracowników, a także zastępowała pracowników w czasie ich nieobecności w pracy. W dniu 1 października 2012 r. pracodawca zwiększył wynagrodzenie M. M. (1) do kwoty 17.850 zł brutto i jednocześnie zwiększył jej wymiar czasu pracy do pełnego etatu w nienormowanym czasie pracy. Otrzymała zakres czynności, z którego wynikało, że do jej zadań należało: planowanie pracy, podział zadań, rekrutowanie pracowników, rozliczanie się z pracownikami, zamawianie towaru i jego przyjęcie, współpraca z przedstawicielami handlowymi, wprowadzanie grup towarów do kas fiskalnych, rozliczenie stanu kas fiskalnych, sporządzanie oraz wycena remanentów, przygotowanie dokumentów do biura rachunkowego, obecność przy kontrolach.

W chwili zawierania umowy o pracę wnioskodawczyni miała jedno dziecko, którego ojcem jest P. P.. Od dnia 15 stycznia 2013 r. korzystała ze zwolnienia chorobowego. Zaprzeszała wówczas faktycznego wykonywania pracy. W dniu (...) urodziła drugie dziecko, którego ojcem jest również P. P.. W czasie jej nieobecności wnioskodawca nie zatrudnił pracownika, który zastępowałby M. M. (1) i przejął jej obowiązki.

Wynagrodzenie miesięczne pozostałych pracowników zatrudnionych u P. P., tj. A. S. (1), która jest zatrudniona w charakterze barmanki oraz M. B., R. G., S. K., E. K. (1), J. S. A. M., K. D., M. J., D. M., A. K., E. K. (2), S. K. - które były zatrudnione w charakterze kasjerek, było zależne od wymiaru czasu pracy, nigdy jednak nie przekraczało minimalnego miesięcznego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku.

W 2011 r. P. P. uzyskał w sklepie (...) dochód w wysokości 670 210,88 zł, w 2012 r. w wysokości 170 413,30 zł, w 2013 r. w wysokości 127481 zł.

Od września 2011 r. wnioskodawczyni leczyła się lekarza endokrynologa B. S., po badaniach zdiagnozowano u ubezpieczonej chorobę H..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Sąd w części uznał za wiarygodne dowody z zeznań wnioskodawcy P. P. oraz wnioskodawczyni M. M. (1). Zeznania te stanowiły wiarygodny materiał dowodowy w zakresie, w którym nie pozostawały w sprzeczności wobec pozostałych zebranych w sprawie dowodów, zwłaszcza zaś dowodów ze zgromadzonych w toku postępowania dokumentów. Sąd Okręgowy nie dał wiary tym fragmentom zeznań wnioskodawczyni oraz wnioskodawcy, w których wymienione osoby podkreślały, że wysokość ustalonego w treści umowy wynagrodzenia była adekwatna do rodzaju, ilości i jakości świadczonej przez nią pracy. Za takim potraktowaniem zeznań wymienionych osób przemawiało to, że przed zatrudnieniem wnioskodawczyni oraz po faktycznym zaprzestaniu wykonywania przez nią pracy w związku ze zwolnieniem lekarskim, w firmie nie istniało stanowisko menadżera. Ponadto wnioskodawczyni nie miała doświadczenia zawodowego na stanowisku kierowniczym i pracowała wcześniej jedynie przez 3 miesiące na 1/2 etatu charakterze kasjera - sprzedawcy. Przed zatrudnieniem M. M. (1) przez P. P. żaden z jego pracowników nie zarabiał więcej od obowiązującego w danym roku minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wprawdzie zakres obowiązków M. M. (1) był szerszy od innych pracowników, ale w ocenie Sądu Okręgowego nie na tyle, by uzasadniał ustalenie wynagrodzenia wnioskodawczyni na poziomie tak dalece odbiegającym od wynagrodzeń osób świadczących pracę na rzecz P. P.. Nadto w trakcie postępowania wnioskodawca podniósł, że M. M. (1), jest dla niego osobą obcą. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika jednak, że P. P. jest ojcem dzieci M. M. (1). Powyższe twierdzenia wnioskodawcy były zatem niezgodne z prawdą.

Ujawnione w tej sprawie okoliczności dały, w ocenie Sądu Okręgowego, podstawę do odmówienia wiarygodności części wymienionych zeznań i stwierdzenia, że faktycznym celem ukształtowania wysokości wynagrodzenia M. M. (1) na poziomie 5 650 zł brutto od dnia 1 kwietnia 2012 r. i na poziomie 17.850 zł brutto od dnia 1 października 2012 r. było zapewnienie jej możliwości uzyskania w przyszłości świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w znacznej wysokości. Przedmiotowe wynagrodzenie, przy relatywnie niewielkim poziomie doświadczenia zawodowego wnioskodawczyni oraz stopniu posiadanego przez nią wykształcenia, w realiach rynkowych było wynagrodzeniem nieproporcjonalnie wysokim. W ocenie Sądu Okręgowego powyższemu nie przeczą wiarygodne w tej części zeznania wnioskodawczyni, że nie planowała zająć w ciąży z uwagi na schorzenia związane z tarczycą, co potwierdziły zeznania świadek B. S., u której wnioskodawczyni leczyła się.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania G. D., A. S. (2), M. J., R. G., D. M., A. K., K. D., M. B., E. K. (2), S. K., A. M., R. S. W. B., ponieważ były spójne, logiczne i zgodne, oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Podnieść należy, że zeznania powyższych świadków wskazywały na czynności, które wykonywała M. M. (1) pracując u wnioskodawcy.

Sąd podzielił również, zeznania świadka B. S. jako spójne, logiczne, zgodne z zeznaniami wnioskodawczyni w części, w której Sąd uznał je za wiarygodne.

Odnosząc się natomiast do wiarygodności i mocy dowodowej dowodów ze zgromadzonych dokumentów Sąd wskazał, że co do zasady stanowiły one autentyczny materiał dowodowy, ich prawdziwość nie została skutecznie podważona

w toku postępowania i nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Natomiast treść w/w dokumentów dotycząca określonej wysokości wynagrodzenia była analizowana w trakcie procesu.

Złożone w toku postępowania zeznania podatkowe wnioskodawczyni Sąd ocenił jako nic nie wnoszące do sprawy, nie są bowiem dowodem na okoliczność, że wynagrodzenie wnioskodawczyni było ekwiwalentne do rodzaju i jakości pracy świadczonej nią pracy.

W świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał wniesione odwołanie za niezasadne.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015, poz.121), podstawą składki jest przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego, czy ich wysokość została ustalona z góry, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.). Zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności ustalania wymiaru składek i ich poboru. Analogicznie brzmiące regulacje zawarte są m. in. we wskazanych w decyzji przepisach art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. 2008, Nr 164, poz. 1027 ze zm.).

Sąd wskazał, że praca powierzona M. M. (1) na podstawie umowy z 1 kwietnia 2012 r., zmienionej aneksem z dnia 1 października 2012 r., była przez nią realnie świadczona, jednak wysokość przewidzianego w wymienionej umowie wynagrodzenia od 1 kwietnia 2012 r. w kwocie 5650 zł, przy wymiarze czasu pracy 1/2 etatu i od 1 października 2012 r. w kwocie 17850 zł przy pełnym etacie, została określona przez strony umowy w sposób nieproporcjonalny do rodzaju, ilości i jakości wykonywanej pracy oraz poziomu dotychczasowego doświadczenia zawodowego i wykształcenia wnioskodawczyni.

Do poczynienia takich wniosków, zdaniem Sądu, uprawniało porównanie wysokości wynagrodzenia M. M. (2) oraz innych osób zatrudnionych przez P. P., brak realnych potrzeb zatrudnienia pracownika mającego przejąć wszystkie dotychczas wykonywane przez P. P. obowiązki, jak również nieistnienie przewidzianego dla M. M. (1) stanowiska przed jej zatrudnieniem i niezapewnienie – mimo rzekomo istniejących w tej mierze znacznych potrzeb – zastępstwa dla wnioskodawczyni w okresie pozostawania przez nią na zwolnieniu lekarskim.

W ocenie Sądu Okręgowego umowę z dnia 1 kwietnia 2012 r. i aneks do tej umowy z dnia 1 października 2012 r. słusznie należało zatem postrzegać – w zakresie wysokości ustalonego wynagrodzenia – jako sprzeczną z zasadami współzycia społecznego (art. 58 kc). Ustalenie ubezpieczonej jej wynagrodzenia na poziomie 5.650 zł brutto miesięcznie przy wymiarze czasu pracy 1/2 etatu od 1 kwietnia 2012 r. i na poziomie 17.650 zł brutto miesięcznie przy całym etacie od 1 października 2012 r., zostało dokonane przez strony umowy o pracę z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Wobec powyższego organ rentowy prawidłowo ustalił w zaskarżonej decyzji wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w oparciu o wynagrodzenie ustalone wnioskodawczyni przez pracodawcę w umowie o pracę z 8 grudnia 2011 r., które wynosiło przy 1/8 etatu 400 zł brutto.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożyli wnioskodawca i zainteresowana, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a/ dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, przejawiający się w: pominięciu rzeczywistych umiejętności i kwalifikacji zainteresowanej i efektów jej pracy dla rozwoju działalności gospodarczej wnioskodawcy, pominięciu raportu (...), wskazującego zarobki specjalistów i menedżerów w 2013 r., a zamiast tego porównanie wysokości wynagrodzenia zainteresowanej z wynagrodzeniem pracowników zatrudnionych przez wnioskodawcę na stanowiskach kasjera i barmana, pominięciu faktu, że zainteresowana powróciła do pracy po urlopie macierzyńskim na takich samych zasadach, również w zakresie wysokości wynagrodzenia, jakie obowiązywały przed skorzystaniem przez nią ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, pominięciu faktu, że niższy dochód wnioskodawcy w 2013 r. wynikał z zakupu nieruchomości na potrzeby działalności w tym roku, pominięciu zeznania rocznego zainteresowanej, z którego wynikało, że wynagrodzenie zostało jej wypłacone, wykazane do opodatkowania i opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych, pominięciu faktu, że zainteresowana nie pozostaje w związku małżeńskim z wnioskodawcą, nie zamieszkuje z nim, nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego, lecz zamieszkuje z matką, która pomaga jej w opiece nad dziećmi;

b/ w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do zatrudnienia zainteresowanej przez wnioskodawcę na stanowisku menedżera, poprzez nie wzięcie pod uwagę faktu, że na stanowisku menedżera powinna być zatrudniona osoba, której można zaufać oraz poprzez uznanie, że skoro wcześniej nie było stanowiska menadżera w działalności gospodarczej wnioskodawcy, a w czasie gdy zainteresowana nie świadczyła pracy, nie było dla niej zastępstwa, to znaczy, że stanowisko zainteresowanej utworzono fikcyjnie, w celu wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego;

c/ w sposób sprzeczny z zasadami logiki poprzez uznanie za nielogiczne wyjaśnienia wnioskodawcy i zainteresowanej, że wynagrodzenie było adekwatne do rodzaju ilości i jakości pracy poprzez porównanie wynagrodzenia kasjera/ barmanki z wynagrodzeniem menadżera, prawej ręki właściciela, pozostające w sprzeczności z art 18<sup>3c</sup> §1 kodeksu pracy poprzez uznanie, że wysokość wynagrodzenia zainteresowanej miało służyć świadomemu uzyskaniu przez nią korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych ubezpieczonych pomimo ustalenia, że zainteresowana nie planowała ciąży, z powodu choroby tarczycy.

Ponadto zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj.:

a/ art. 83 ust. 1 pkt. 3 w związku z art. 86 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27. 08. 2004 o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. nr 164 poz. 1027) poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd, że postawą wymiaru składek zainteresowanej jest kwota wskazana w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podczas gdy z powołanych przepisów nie wynika prawo do ustalanie postawy w sposób dobrowolny;

b/ art. 78 § 1 w zw. z art. 11 i 13 kodeksu pracy poprzez ich pominięcie i przyjęcie, iż wynagrodzenie M. M. (1) jest nieekwiwalentne w stosunku do wykonywanych przez nią obowiązków i zostało zawyżone w celu wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego;

c/ naruszenie art. 353<sup>1</sup> kodeksu cywilnego w związku z art 300 k.p. poprzez faktyczne pozbawienie stron możliwości ustalenia wynagrodzenia za pracę na poziomie uznanym przez strony za adekwatny do świadczonej pracy;

d/ art. 58 w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez błędne przyjęcie, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej jest nieważna z mocy prawa jako ustalona z naruszeniem zasad współzycia społecznego;

e/ art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 58 oraz art. 5 k.c. poprzez pominięcie faktu, że zasad solidaryzmu społecznego oraz zasady współzycia społecznego nakazują wypłacenie zainteresowanej świadczeń z ubezpieczenia społecznego obliczonych od podstawy zadeklarowanej przez płatnika składek;

f/ art. 20 w związku z art. 22 Konstytucji RP poprzez narzucenie wnioskodawcy zasad wynagradzania pracowników, a w konsekwencji ograniczenie swobody działalności gospodarczej w sposób sprzeczny z Konstytucją;

g/ art. 65 ust. 1, 67 ust. 1 i art. 68 ust. 1 i 3 Konstytucji RP poprzez nieuzasadnione ograniczenie wysokości wynagrodzenia zainteresowanej, a w konsekwencji podstawy naliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne.

Skarżący wnosili o zmianę wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem odwołania oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu było określenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne M. M. (1), podlegającej takim ubezpieczeniom jako pracownik P. P. w okresie od 1 kwietnia 2012 r. do 30 września 2012 r. i następnie od dnia 1 października 2012 r.

Sąd I instancji podzielił stanowisko organu rentowego i stwierdził, że uzgodnione przez strony wynagrodzenie w spornych okresach było zawyżone, nieadekwatne i nieekwiwalentne do rodzaju, jakości i ilości świadczonej pracy, przez co umowa o pracę i aneks do tej umowy, w zakresie postanowień dotyczących wynagrodzenia M. M. (1), naruszały zasady współżycia społecznego, a zatem były nieważne z mocy samego prawa (art. 58 § 2 k.c.). Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy zasadnie dokonał obniżenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia w stosunku do jej wysokości, wynikającej z przedmiotowej umowy o pracę.

Skarżący argumentowali w apelacji, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł szczególnej roli, jaką pełniła M. M. (1) w firmie P. P..

Pominał rzeczywiste umiejętności M. M. (1) i efekty jej pracy dla trwania i rozwoju działalności gospodarczej pracodawcy P. P., stawiając pracę M. M. (1) na równi z pracą innych pracowników wnioskodawcy w sytuacji, gdy zakres jej obowiązków jako menadżera w sposób kluczowy różnił się od zakresu obowiązków pozostałych pracowników – kasjerek i barmanek.

W celu doprecyzowania okoliczności związanych z zakresem obowiązków M. M. (1) u P. P. w spornym okresie, Sąd Apelacyjny dopuścił dowody z uzupełniających zeznań stron.

M. M. (1) zeznała, że początkowo niewielki zakres jej obowiązków jako pracownika uległ znacznemu zwiększeniu od kwietnia 2012 r., kiedy została zatrudniona na 1/2 etatu i przejęła znaczną część obowiązków swego pracodawcy. Natomiast w październiku 2012 r. pracodawca udzielił jej pełnomocnictwa do prowadzenia wszelkich spraw związanych z działalnością firmy, po czym całkowicie wycofał się z prowadzenia spraw firmy. Do skarżącej należało zatem regulowanie płatności wynikających z działalności firmy, w której skład wchodziły trzy sklepy i bar, nadzór nad pracownikami, przygotowywanie grafików, zamawianie towaru, przeprowadzanie remanentów. Równolegle ubezpieczona poczyniła kroki w celu rozwinięcia działalności firmy, gdyż doprowadziła do zakupu sąsiedniej, zabudowanej działki w celach inwestycyjnych. Obecnie pomieszczenia znajdujące się na w/w działce są wynajmowane, inwestycja przynosi znaczne zyski. Skarżąca zeznała, że po 1 października 2012 r. jej czas pracy był nienormowany, gdyż przy tak szerokim zakresie obowiązków pewne czynności zabierały znaczną ilość czasu (np. remanenty, sporządzanie dokumentacji), inne natomiast sprowadzały się do rozwiązania problemu poprzez wykonanie rozmowy telefonicznej. Skarżąca wskazała, że do pracy powróciła w styczniu 2015 r. stopniowo poszerzając zakres aktywności,

na cały etat zatrudniona jest od marca 2016 r. Jako najbliższe czekające ją zadanie na stanowisku menadżera wskazała przebudowę jednego ze sklepów, który wymaga renowacji.

P. P. zeznał, że wnioskodawczyni - przyjęta do pracy w jego firmie początkowo na część etatu - okazała się wartościowym, pojętnym pracownikiem. Uznał zatem, że może powierzyć jej sprawy firmy w sytuacji, gdy w jego życiu osobistym miało miejsce tragiczne wydarzenie, tj. śmierć ojca. Zeznał, że od października 2012 r. ubezpieczona zajmowała się wszelkimi sprawami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej, toteż wzrosło jej wynagrodzenie z tytułu wykonywanej pracy.

Sąd Apelacyjny obdarzył wiarą zeznania stron. Zeznania te są zgodne, pozbawione sprzeczności, wzajemnie się uzupełniają. Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, znajdują pełne potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym dokumentacji przedstawionej przez strony.

Na etapie postępowania apelacyjnego skarżący złożyli dodatkowo dokumentację pracowniczą z okresu po powrocie do pracy ubezpieczonej, z której wynika, że od 1 stycznia 2015 r. M. M. (1) powróciła do pracy u wnioskodawcy, początkowo w wymiarze  $\frac{1}{4}$  etatu, następnie (od maja 2015 r.) na  $\frac{3}{4}$  etatu, a od marca 2016 r. pracuje w ramach pełnego etatu. Wynagrodzenie ubezpieczonej kształtuje się na poziomie, jak sprzed ciąży. Z przedłożonych deklaracji dla ZUS wynika, że od tego wynagrodzenia odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne.

Powyższe dowody z dokumentów korespondują z zeznaniami stron złożonymi w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji dokonał w sprawie ustaleń faktycznych, niezgodnych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało niezasadnym oddaleniem odwołania.

Sąd Okręgowy przyjął, że M. M. (1) z racji swoich bliskich relacji z P. P. otrzymywała w spornym okresie wynagrodzenie znacznie zawyżone w porównaniu do wynagrodzeń innych pracowników wnioskodawcy i nieekwiwalentne do wykonywanych przez ubezpieczoną obowiązków. Zdaniem Sądu Okręgowego ukształtowanie wynagrodzenia na tak wysokim poziomie przez strony umowy miało na celu zapewnienie ubezpieczonej uzyskania w przyszłości świadczenia z ubezpieczenia społecznego w znacznej wysokości.

Stwierdzić jednak należy, że ustalenia te stoją w sprzeczności z całokształtem materiału dowodowego sprawy.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie licznych świadków, jak również z zeznań skarżących wynika, że M. M. (1) od czasu przyjęcia jej do pracy przez wnioskodawcę w grudniu 2011 r. bardzo szybko wdrożyła się w obowiązki związane z prowadzeniem firmy i otrzymywała coraz poważniejsze zadania związane z organizacją pracy w firmie P. P.. Powyższe znalazło wyraz w zwiększeniu wymiaru jej pracy w umowie o pracę na czas nieokreślony z 1 kwietnia 2012 r. i podwyższeniu wynagrodzenia. W konsekwencji od października 2012 r. M. M. (1) faktycznie przejęła wszelkie obowiązki właściciela firmy związane z jej prowadzeniem. Wtedy także wzrosło jej wynagrodzenie do kwoty 17 850 zł. Podkreślić należy, że okoliczność wycofania się wnioskodawcy z aktywności zawodowej w okresie po 1 października 2012 r. potwierdzona została zeznaniami świadków, którym sąd dał wiarę.

Okoliczność, że M. M. (1) nie miała uprzednio doświadczenia w pracy na kierowniczym stanowisku, nie może stanowić kluczowego argumentu na poparcie tezy o nieadekwatności wynagrodzenia wnioskodawczyni w spornym okresie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wnioskodawczyni w pełni wywiązywała się z powierzonych jej zadań, a nadto wykazywała się inicjatywą niezbędną w prowadzeniu działalności gospodarczej. Zatem pomimo braku formalnego wykształcenia i doświadczenia zawodowego na kierowniczym stanowisku M. M. (1) posiadała kwalifikacje do pełnienia funkcji menadżera, czego najoczywistszym dowodem jest, że mimo braku wsparcia pracodawcy w okresie od października 2012 r. firma wnioskodawcy w dalszym ciągu z powodzeniem funkcjonowała na rynku.

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, zakres obowiązków M. M. (1) był bardzo szeroki i związany z dużą odpowiedzialnością. Wobec powyższego niezasadne i niecelowe jest dokonywanie oceny adekwatności uzyskiwanego przez wnioskodawczynię wynagrodzenia poprzez porównanie jego wysokości z wysokością wynagrodzeń pozostałych,

szeregowych pracowników P. P., tj. kasjerek i barmanek. Zasadnie podnieśli skarżący w apelacji, że pracownicy ci wykonywali odmienną pracę, mieli inny zakres obowiązków oraz ponosili znacznie mniejszą odpowiedzialność, niż skarżąca. Podkreślić należy, że skarżąca od października 2012 r. świadczyła pracę w nienormowanym czasie pracy, co wiązało się z funkcjonowaniem sklepu całodobowego i baru, była do dyspozycji pracowników także w sytuacjach nietypowych, jak napad na jeden ze sklepów.

Z powyższych względów jej wynagrodzenie jako menadżera, „prawej ręki właściciela”, znacząco różniło się od zarobków pozostałych pracowników.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. M. (1) nie planowała zająć w ciąży, która skutkowałą skorzystaniem przez nią ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ustalenia te podziela Sąd Apelacyjny. Sąd Okręgowy jednakże doszedł do wniosku, że ustalenie wysokiego wynagrodzenia skarżącej w umowie o pracę miało na celu świadome uzyskanie przez nią wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zasadnie podnieśli skarżący, że jest to rozumowanie, które prowadzi do stwierdzenia, że każdy, kto otrzymuje wysokie wynagrodzenie za pracę, narusza zasady współżycia społecznego, ponieważ potencjalnie może pobrać wysokie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Skoro Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie ustalił, że ciąża M. M. (1) – a w konsekwencji skorzystanie przez nią ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego - nie były wynikiem planowanego, celowego działania z przyczyn obiektywnych (choroby tarczycy zdiagnozowanej u ubezpieczonej w 2011 r.), to wniosek o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej jest wnioskiem nielogicznym, nieadekwatnym do przesłanek na jakich został oparty. Zwrócić uwagę należy, że Sąd Okręgowy powołał się na orzecznictwo Sadu Najwyższego, w którym ustalenie wysokiego wynagrodzenia w umowie uznawane było za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub zmierzające do obejścia prawa w sytuacji, gdy istniał bezpośredni związek pomiędzy wysokością wynagrodzenia a istniejącą już ciążą pracownicy.

W niniejszej sprawie stan faktyczny był odmienny. W momencie podwyższenia wynagrodzenia ubezpieczona nie była w ciąży, ani jej nie planowała.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy dokonał zbyt rygorystycznej ingerencji w wysokość wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę poprzez faktyczne pozbawienie stron możliwości ustalenia tego wynagrodzenia na poziomie adekwatnym do rodzaju, ilości i jakości świadczonej przez M. M. (1) pracy. Zasadnie przy tym podnieśli skarżący, że art. 13 kodeksu pracy nie reglamentuje górnej wysokości wynagrodzenia pracownika.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wynagrodzenie określone w przedmiotowej umowie o pracę, następnie aneksowanej, nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wynagrodzenie było ekwiwalentne w odniesieniu do rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy. Było rzeczywiście wypłacane, naliczane były od niego oraz opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, jak również zapłacony został należny podatek dochodowy od osób fizycznych. Powtórzyć trzeba, że skarżąca zawierając umowę o pracę, jak również w momencie zwiększenia jej wynagrodzenia do kwoty 17850 zł brutto, nie miała na celu zajęcia w ciąży, a tym samym skorzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zauważyć trzeba, że ratio legis ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zapewnienie ubezpieczonym godziwego zabezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa. Ubezpieczenie to nie jest determinowane regułą adekwatności między długością opłacania składki a wysokością pobranych świadczeń. W obrębie ryzyka ubezpieczeniowego mieści się zatem sytuacja kobiety podejmującej zatrudnienie, nieplanującej skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego konieczna stała się zmiana zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i ustalenie, że podstawa wymiaru składek M. M. (1) z tytułu zatrudnienia u płatnika składek P. P. wynosi na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia 30 września 2012 r. kwotę 5650 zł i na ubezpieczenie zdrowotne kwotę 4875,38 zł, a od dnia 1 października 2012 r. na ubezpieczenia społeczne kwotę 17850 zł, a na ubezpieczenia zdrowotne kwotę 15402,76 zł.



Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).